

POSTANOWIENIE

Dnia 1 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **J. P.**

skazanej z art. 160 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 1 października 2020 r.,

kasacji obrońcy skazanej

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.

z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazaną J. P. od kosztów postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. R. – Kancelaria Adwokacka w P. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote osiemdziesiąt groszy), w tym 23% VAT, tytułem sporządzenia i wniesienia przez obrońcę z urzędu kasacji na rzecz J. P.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...) Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez oskarżoną i jej obrońcę, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 30 sierpnia 2019 r., sygn. akt II K (...) którym to wyrokiem J. P. skazana została za czyny: z art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I wyroku) i z art. 224 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w

zw. z art. 64 § 1 k.k. na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt II wyroku) oraz karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt III wyroku).

Kasację od orzeczenia Sądu odwoławczego wniosła obrońca J. P. która w odniesieniu do:

1. czynu przypisanego skazanej w pkt. I wyroku sądu *meriti* zarzuciła:
1. „obrazę przepisu postępowania tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę dowodów oraz naruszenie zasad prawidłowego rozumowania:
1. z zeznań pokrzywdzonego w zakresie przebiegu wydarzenia z dn. 07.12.2018 r., w szczególności faktu nadziania się przez pokrzywdzonego na nóż trzymany przez skazaną na skutek jej zamierzonego działania i uznania, że to skazana ugodziła pokrzywdzonego nożem, podczas gdy zeznania A.A. cechuje wysoka niekonsekwencja, bowiem pokrzywdzony w trakcie postępowania zmieniał przedstawioną przez siebie wersję wydarzeń pierwotnie twierdząc, iż sam spowodował swoje obrażenia, a nadto brak jest naocznych świadków opisanego zdarzenia, którzy potwierdziliby sprawstwo skazanej,
2. z zeznań pokrzywdzonego w zakresie motywów zmiany przedstawionej przez niego wersji wydarzeń oraz zeznań złożonych w sprawie i wskazania, że powodem zmiany zeznań była okoliczność, iż skazana okazała się nie być w ciąży z pokrzywdzonym, a zatem ustała potrzeba „chronienia” jej i dziecka, podczas gdy zeznania pokrzywdzonego nie zasługują na przymiot wiarygodności z tego względu, iż pokrzywdzony uznał, iż nie chce mieć nic wspólnego ze swoją byłą konkubiną, gdy wróciła do niego jego była żona, a zmiana zeznań na obciążające skazaną, zbiegła się w czasie z ustaniem związku pokrzywdzonego i skazanej J. P.
3. z opinii biegłej S. P. , poprzez przyjęcie, że przeprowadzona opinia może posłużyć do kompleksowej oceny dowodów i uznania zmienionych zeznań pokrzywdzonego w zakresie sprawstwa skazanej za wiarygodne, podczas gdy z przeprowadzonej opinii biegłej, jak również z jej zeznań podczas rozprawy z dn. 30.09.2019 r. wynika, iż biegła nie wykluczyła, by

pokrzywdzony samodzielnie nadział się na nóż i stwierdziła, iż nie jest w stanie określić czyja ręka wykonała cios, który spowodował powstanie rany i kto ten ruch wykonał, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż to skazana ugodziła pokrzywdzonego nożem, samodzielnie skierowała narzędzie w jego kierunku i wykonała cios, który spowodował obrażenia zdrowotne, a zatem dopuściła się popełnienia przypisanego jej czynu, podczas gdy brak jest dowodów potwierdzających sprawstwo skazanej, które w jednoznaczny, konsekwentny i spójny sposób potwierdziłyby, że to skazana świadomie zadał pokrzywdzonemu obrażenia zdrowotne.

4. na skutek zarzutu podniesionego w pkt 1 powyżej, obrazę przepisu postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k., poprzez nierozstrzygnięcie na korzyść skazanej pozostających w sprawie wątpliwości grupujących się wokół ustalenia sprawstwa i winy skazanej w zakresie zarzucanego jej ww. czynu pomimo, iż w sprawie brak jest bezpośredniego dowodu wskazującego na skazaną, jako sprawcę tego czynu”;
5. czynu przypisanego skazanej w pkt. II wyroku sądu *meriti* zarzuciła:

„obrazę przepisu prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zeznań świadków Ł. W. oraz Ł. K., a nadto sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego przejawiającą się w uznaniu, iż skazana swoim zachowaniem polegającym na wypowiedaniu wulgarnych słów i rzekomym kierowaniu gróźb w kierunku funkcjonariuszy Policji wypełniła znamiona czynu stypizowanego w art. 224 § 2 k.k. i utrudniała podczas interwencji w dn. 07.12.2018 r. podejmowanie przez funkcjonariuszy czynności służbowych, podczas gdy ze względu na stan upojenia alkoholowego nie była w stanie dokonywać czynności, które realnie utrudniałby interwencję, a nadto brak jest naocznych świadków zdarzenia, którzy potwierdziliby wersję przedstawioną przez ww. funkcjonariuszy Policji, co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych, jakoby skazana kierowała pod adresem funkcjonariuszy Policji gróźb, by wywołały one wówczas u nich obawę o własne życie i zdrowie, a także by jej zachowanie stanowić

mogło „czynny opór” ukierunkowany na zaniechanie przez interweniujących czynności zawodowych”.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżąca wniosła o „uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie skazanej J. P. , ewentualnie uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w P. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rację należy przyznać oskarżycielowi publicznemu, gdy w sporządzonej przez siebie pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, co pozwoliło na jej rozpoznanie na posiedzeniu, bez udziału stron, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Treść sformułowanych w niniejszej kasacji zarzutów oraz wspierająca je argumentacja nie pozostawiają wątpliwości, że przedmiotem swojej skargi obrońca skazanej uczyniła – wbrew dyspozycji art. 519 k.p.k. – wyrok sądu pierwszej instancji, a nie wyrok sądu odwoławczego.

Oczywiste jest przecież, co Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał w swoich judykatach, że nie jest możliwe naruszenie przez sąd instancji *ad quem* zasady oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k., jeżeli sąd ten utrzymał w mocy orzeczenie sądu *meriti* i nie czynił innych ustaleń faktycznych niż te, które przyjęte zostały za podstawę rozstrzygnięcia sądu *a quo*, a tak było w tym wypadku. Sąd Okręgowy w P. utrzymując w mocy zaskarżony zwykłymi środkami odwoławczymi wyrok Sądu Rejonowego w P. nie dokonywał samodzielnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie a wyłącznie zaakceptował w całości tę, jaka dokonana została przez Sąd pierwszej instancji. Tymczasem cały zawarty w kasacji wywód skupia się na ponownej – nieprawidłowej zdaniem skarżącej – ocenie poszczególnych dowodów, z argumentacją podnoszoną już wcześniej w apelacji, w tym, w odniesieniu do czynu z pkt. I wyroku sądu *meriti*, dowodów z wyjaśnień skazanej oraz zeznań pokrzywdzonego i opinii biegłej SP. , a więc przeprowadzonych na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego i tam ocenianych. Podobny zabieg został przez autorkę kasacji zastosowany w

odniesieniu do czynu przypisanego J. P. w pkt. II wyroku Sądu pierwszej instancji. I w tym wypadku skarżąca, powielając twierdzenia zawarte zwykłych środkach odwoławczych, podjęła próbę zakwestionowania ustaleń faktycznych poprzez podważanie wiarygodności zeznań pokrzywdzonych funkcjonariuszy policji Ł. W. i Ł. K., które w jej ocenie nie miały wsparcia w innych dowodach, jednocześnie forsując koncepcję, że stan upojenia alkoholowego w jakim znajdowała się skazana *tempore crimini* uniemożliwiał przyjęcie możliwości stawiania przez nią czynnego oporu oraz był zdatny do wywarcia wpływu na działania funkcjonariuszy. Tymczasem wobec treści zeznań obu wskazanych wyżej świadków, ocenionych z zachowaniem zasady swobodnej ich oceny przez Sąd Rejonowy w P., wywód kasacji nie może zostać potraktowany inaczej jak próba skłonienia Sądu Najwyższego do przeprowadzenia ponownej, niejako trzecioinstancyjnej oceny dowodów, co nie jest na etapie postępowania kasacyjnego dopuszczalne.

Reasumując, zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. w odniesieniu do obu przypisanych skazanej czynów (pkt I ppkt 1 i pkt II kasacji według numeracji przyjętej na potrzeby niniejszego uzasadnienia), w tym układzie procesowym był nie tylko bezzasadny, lecz wręcz pozostawał na granicy dopuszczalności.

Nietrafny jest również zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 5 § 2 k.p.k. (pkt I ppkt 2 kasacji). Przypomnieć należy, że reguła z art. 5 § 2 k.p.k. adresowana jest do organu procesowego, co oznacza, że ewentualne wątpliwości formułowane przez strony postępowania, winny stanowić podstawę zarzutu obrazu art. 7 k.p.k., a nie zasady *in dubio pro reo* (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II KK 186/18). Co więcej, skarżąca pominęła, że nie można równocześnie podnosić zarzutu obrazu przepisów art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k., gdyż zarzut z art. 5 § 2 k.p.k. dotyczy wtórnej do ustaleń faktycznych płaszczyzny procedowania. Można o nim mówić dopiero wtedy, gdy mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób pełny i wyczerpujący oraz poddania ocenie wszystkich tych dowodów zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k., nadal pozostają wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonych, a tak w tej sprawie przecież nie było. Skuteczne posłużenie się zarzutem obrazu art. 5 § 2 k.p.k., może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd

rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy natomiast zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszeniu tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych powyżej rozważań oraz nie znajdując podstaw do orzekania w zakresie szerszym w oparciu o przepis art. 536 k.p.k., postanowiono jak w części dyspozytywnej.

Zwolnienie skazanej od ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego znajduje podstawę w treści art. 624 § 1 k.p.k. przy uwzględnieniu okoliczności, które uzasadniały przyznanie jej na etapie tego postępowania pomocy prawnej z urzędu. Natomiast zasądzenie na rzecz obrońcy z urzędu stosownej opłaty za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie, w której w pierwszej instancji orzekał sąd rejonowy znajduje podstawę w przepisach § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r., poz. 18).